



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Problematyka praworzędności w teorii prawa Kazimierza Opałka

**Author:** Sławomir Tkacz, Zygmunt Tobor

**Citation style:** Tkacz Sławomir, Tobor Zygmunt. (2020). Problematyka praworzędności w teorii prawa Kazimierza Opałka. "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" (Z. 1 (2020), s. 41-55), doi 10.14746/rpeis.2020.82.1.3



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

SŁAWOMIR TKACZ, ZYGMUNT TOBOR

## PROBLEMATYKA PRAWORZĄDNOŚCI W TEORII PRAWA KAZIMIERZA OPAŁKA\*

Profesor Kazimierz Opałek (1918–1995) szereg swoich studiów poświęcił praworządności. Pierwsze opracowanie monograficzne dotyczące tej problematyki, którego był współautorem, zostało ogłoszone w 1958 r.<sup>1</sup> Zagadnienie praworządności uznawane było w tamtym okresie za bezpośrednio związane z problemem polityki, a nauki „tylko o tyle, o ile jest możliwe oparcie polityki na naukowych zasadach”<sup>2</sup>. Opałek nigdy nie był rzecznikiem teorii marksistowskiej, jednakże czytając jego prace teoretycznoprawne, nie można zapomnieć o tym, że powstawały one w latach, gdy „prawo ludowe”, rozumiane w kategoriach mającego najwyższą wartość wytworu „społeczeństwa socjalistycznego”, przeciwstawiano „prawu burżuazyjnemu”. Analizując jego poglądy, musimy zatem uwzględnić uwarunkowania historyczne oraz uwikłania filozoficzne czasów, w których były one formułowane. Być może po latach wymagają one odczytania na nowo... W toku prowadzonych badań zostaną poruszone problemy pojęciowe, omówione różne podziały związane z pojęciem praworządności, jak również poddane analizie poglądy Opałka w relacji do wypowiedzi innych autorów, które zostały sformułowane w polskiej teorii i filozofii prawa XX w. Szczególnie interesujące wydaje się porównanie stanowiska teoretycznoprawnego Kazimierza Opałka i Józefa Nowackiego, dla którego także problematyka praworządności stanowiła jeden z najważniejszych obszarów badawczych. W obecnej dobie fascynacji różnymi koncepcjami państwa prawnego przypomnienie najważniejszych tez ogłoszonych w polskim prawoznawstwie w XX w. – w okresie wyjątkowego rozkwitu polskiej teorii prawa<sup>3</sup> – jest potrzebne, a co najważniejsze, stanowi niezwykle inspirujące wyzwanie intelektualne. Dlatego w setną rocznicę urodzin Opałka – w naszym przekonaniu – warto podjąć zagadnienie praworządności w jego pracach.

### I. ROZUMIENIE PRAWORZĄDNOŚCI – TŁO HISTORYCZNE I FILOZOFICZNE

Opałek wielką wagę przykładał do potrzeby dokonywania precyzyjnych ustaleń pojęciowych w nauce prawa. „Bez ustaleń pojęciowych badania szcze-

---

\* Przedstawiony artykuł jest rozwinięciem niepublikowanego wystąpienia przedstawionego w trakcie konferencji, która odbyła się w Krakowie w setną rocznicę urodzin Kazimierza Opałka.

<sup>1</sup> Opałek, Zakrzewski (1958) – Opałek jest autorem rozdz. I–III.

<sup>2</sup> Por. Opałek, Zakrzewski (1958): 9.

<sup>3</sup> Por. Kordela (2015): 230–231.

głowe narażone są na bezkierunkowość, bez czujnej interwencji teoretyka formułującego propozycje badawcze w oparciu o uogólnienie wiedzy na danym jej poziomie powstają błąkania, w które jurysprudencja jest już przysłowiowo bogata”<sup>4</sup>. W przypadku analiz poświęconych praworządności, te ustalenia są tym bardziej istotne, z uwagi na to, że jest to termin „o bogatej treści”<sup>5</sup>. „Praworządność” oznacza przestrzeganie przepisów prawa<sup>6</sup>. Cechą wspólną rozważań o praworządności jest zatem to, że warunkiem *sine qua non* podjęcia dyskursu o praworządności jest istnienie porządku prawnego (prawa). Tam gdzie nie ma prawa, nie miałyby sensu określanie pewnych cech działania państwa mianem praworządności<sup>7</sup>. Oczywiście jest, że pojęcie praworządności odnoszone jest do określonego rozumienia terminu „prawo”. Z tego powodu wymóg obowiązywania przepisów prawa staje się niezbędnym, ale nie jedynym wymogiem, jaki musi być spełniony, aby państwo mogło być ocenione w kategoriach praworządności.

W tym miejscu należy krótko odnieść się do kontekstu filozoficznego rozważań o praworządności podejmowanych przez autorów tworzących w okresie PRL, zwłaszcza w pracach wydawanych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, gdy władze państwowe i partyjne nie akceptowały odmiennego podejścia do prawa niż to, które stanowiło następstwo akceptacji filozoficznych założeń materializmu historycznego. Z pewnością dominująca w tamtych czasach postawa filozoficzna oraz uznawanie przez władzę państwową tzw. praworządności socjalistycznej za metodę organizacji stosunków społecznych<sup>8</sup> wymuszały akceptację pewnych niepodlegających dyskursowi założeń myślenia o praworządności (praworządność była rozumiana jako metoda urzeczywistniania dyktatury proletariatu)<sup>9</sup>. Zwrócić należy uwagę na pojawiające się dość powszechnie w okresie PRL rozróżnienie „praworządności burżuazyjnej” oraz „praworządności socjalistycznej”<sup>10</sup>. Rozróżnienie to było związane z przekonaniem, że praworządność to nie „rządzenie przy pomocy jakiegokolwiek prawa”, lecz prawa sprawiedliwego, wartościowego etycznie, tzn. prawa posiadającego określoną treść, którym było tzw. prawo ludowe<sup>11</sup>. Pisano, że w państwach burżuazyjnych (despotycznych) „tęsknota za praworządnością jest z góry rzeczą beznadziejną, gdyż prawa są tam tylko pozorem, a faktycznym spoidłem życia społecznego są: groza rządzących i strach rządzonych: rządzą nie prawa, lecz samowola i kaprys despoty”<sup>12</sup>. „Prawo ludowe” w przeciwieństwie do prawa państw burżuazyjnych uosabia najwyższą wartość przez fakt, że jest ono prawem istniejącym w ramach bytu wyższego rzędu, za które uznawane było społeczeństwo socjalistyczne. Z uwagi na to wskazywano, że ranga praworząd-

<sup>4</sup> Opalek (1959b): 519.

<sup>5</sup> Opalek (1959b): 523–524.

<sup>6</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 18.

<sup>7</sup> Por. Nowacki (1977): 66.

<sup>8</sup> Por. Łukaszewa (1977): 31.

<sup>9</sup> Por. Ehrlich (1956): 7–31.

<sup>10</sup> Przykładowo: Ehrlich (1971): 272–273; Bafia (1985): 9–24.

<sup>11</sup> Opalek, Wróblewski (1969): 180.

<sup>12</sup> Burda (1962): 135.

ności w ustroju socjalistycznym jest wyższa niż w ustroju burżuazyjnym z uwagi na to, że praworządność polega na przestrzeganiu prawa socjalistycznego, które wyraża interesy i dążenia ludu pracującego<sup>13</sup>. Jednocześnie – jak pisał jeden z autorów – „Tylko takie prawo będzie wyrażało wolę mas ludowych, będzie uświadomione jako sprawiedliwe”<sup>14</sup>. Według tych poglądów „ustrój socjalistyczny niejako samorzutnie tworzy praworządność”<sup>15</sup>.

Przed przystąpieniem do jakichkolwiek dalszych prób rekonstrukcji poglądów Opalka należy zadać pytanie, w jakim stopniu przytoczone poglądy znajdują odzwierciedlenie w jego pracach. Ułatwi to zrozumienie stanowiska, które autor zajął w sporach o rozumienie praworządności oraz analizę jego wypowiedzi dotyczących wzajemnej relacji praworządności i prawa natury. Faktem niezaprzeczalnym jest to, że w pracach Opalka, które powstały w latach pięćdziesiątych autor powołuje – jak sam pisze – sformułowaną w tym czasie „socjalistyczną praworządność” związaną z prawem rozumianym w kategoriach „aktów prawa socjalistycznego”<sup>16</sup>. Wskazuje on także różnice w rozumieniu praworządności w zależności od charakterystyki danego ustroju<sup>17</sup>. Gdy mowa jest o sprawiedliwości socjalistycznej, to wiadomo, że chodzi o urzeczywistnienie „prawa socjalistycznego (ludowego)”<sup>18</sup>, które reguluje „ogół stosunków społecznych ważnych z punktu widzenia interesów klasowych”<sup>19</sup>. W ten sposób praworządność staje się „cnotą polityczną”<sup>20</sup>. Analizując przytoczone wypowiedzi, nie można zapominać jednak o tym, że Opalek powracał do problematyki praworządności po 1989 r., nawiązując niejednokrotnie do uprzednio głoszonych tez. Szczególne znaczenie ma ogłoszony w 1989 r. artykuł *Jeszcze raz o praworządności*, w którym autor – nie odnosząc swoich rozważań do prawa ludowego – podtrzymał szereg ustaleń pojęciowych sformułowanych w studiach ogłoszonych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych<sup>21</sup>. Wprost pisał: „[...] w opracowaniu tym [...] czytelnicy znajdą autorskie potwierdzenie wielu idei z książki »Z zagadnień praworządności socjalistycznej«, znajdą jednak również i wyniki dalszych przemyśleń otwierających nowe problemy i prowadzących do modyfikacji pewnych dawniejszych poglądów”<sup>22</sup>. Z tego względu, w naszym przekonaniu, poglądy Opalka dotyczące praworządności stanowią spójną autorską koncepcję, będącą wynikiem głębokich przemyśleń autora, natomiast elementy ideologiczne w jego wypowiedziach można traktować co najwyżej w kategoriach „kolorytu” czasów, w których przyszło mu tworzyć.

<sup>13</sup> Łopatka (1975): 172–177.

<sup>14</sup> Ehrlich (1956): 26.

<sup>15</sup> Ehrlich (1956): 25.

<sup>16</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 5.

<sup>17</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 13.

<sup>18</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 39.

<sup>19</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 15.

<sup>20</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 6.

<sup>21</sup> Opalek (1989): 143–153; Poglądy sformułowane w tym studium zostały następnie powtórzone w opracowaniu podręcznikowym z 1991 r. Por. Opalek, Wróblewski (1991): 285–296.

<sup>22</sup> Opalek (1989): 144.

## II. ADRESACI WYMOGÓW PRAWORZĄDNOŚCI

Jednym z najistotniejszych elementów sporów o praworządność jest pytanie o to, czyje zachowania zgodne albo niezgodne z prawem skutkują tym, że określone państwo jest oceniane jako państwo praworządne bądź niepraworządne. Przypisanie cechy praworządności określonemu państwu jest uzależnione bowiem od odpowiedniej kwalifikacji postępowania podmiotów prawa, które w nim funkcjonują. Spór dotyczy zatem adresatów wymogów praworządności.

W pracach wydanych w okresie PRL sformułowane zostały dwa stanowiska w tej materii. Według pierwszego praworządność oznacza (ściśle) przestrzeganie prawa przez wszystkich adresatów norm prawnych – zarówno organy państwa, jak i obywateli<sup>23</sup>. Przykładowo – jak pisał jeden z autorów – „praworządność polega na ścisłym stosowaniu prawa przez wszystkie organy państwowe, dla których winno ono być podstawą działalności, oraz na przestrzeganiu prawa zarówno przez organizacje społeczne jak i obywateli”<sup>24</sup>. Wskazywano, że w ten sposób pojmowana „praworządność socjalistyczna” wprost wynika z norm Konstytucji PRL z 1952 r.<sup>25</sup> Inni autorzy pojęcie praworządności wiązali wyłącznie z przestrzeganiem prawa przez organy państwa. Akceptacja tego poglądu powoduje, że zachowania innych podmiotów prawa – zgodne bądź niezgodne z prawem – nie mają wpływu na ocenę państwa w kategoriach praworządności. Do tej grupy autorów zaliczyć można Nowackiego, według którego gdyby przez praworządność rozumieć przestrzeganie prawa przez organy państwa i obywateli i gdyby tę charakterystykę konsekwentnie traktować jako kryterium oceny poszczególnych państw, to okaże się, że żadne państwo nie spełnia wymogów państwa praworządnego: „W świetle omawianego rozumienia praworządności, państw praworządnych w ogóle nie ma, nigdy nie było i spokojnie można powiedzieć, że chyba nigdy ich nie będzie”<sup>26</sup>.

Opalek w sporze o adresatów wymogów sprawiedliwości zajął kompromisowe stanowisko. Autor ten wyodrębnił praworządność w rozumieniu szerokim oraz praworządność w znaczeniu wąskim<sup>27</sup>. Praworządność w znaczeniu szerokim wiązana była z przestrzeganiem prawa przez wszystkich adresatów norm. Według Opalka „Przy takim rozumieniu nazwa »praworządność« pozostaje zakresowo w stosunku zamienności do nazwy »przestrzeganie prawa«”<sup>28</sup>. Wąskie rozumienie praworządności odnosiło się do przestrzegania prawa wyłącznie przez organy państwowe. W takim ujęciu praworządność jest „[...] zakresowo podrzędna w stosunku do nazwy »przestrzeganie prawa«”<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> Burda (1965): 31.

<sup>24</sup> Ehrlich (1971): 267.

<sup>25</sup> Por. Bafia (1985): 30.

<sup>26</sup> Nowacki (1977): 28.

<sup>27</sup> Opalek (1989): 144. Krytycznie w przedmiocie zaproponowanego rozróżnienia Nowacki (1977): 52.

<sup>28</sup> Opalek (1989): 144. Por. Opalek, Wróblewski (1991): 285–286.

<sup>29</sup> Opalek (1989): 144.

Wypowiedzi Opalka pozwalają na zaliczenie go do grona zwolenników „wąskiego rozumienia praworządności”, któremu (co podkreślał) przyznaje się większy walor poznawczy w aspekcie charakterystyk funkcjonowania porządku prawnego<sup>30</sup>. Wyraźnie wskazywał on, że praworządność „to sprawa mechanizmu państwowego, to sprawa strukturalna w państwie, a nie kwestia przestrzegania prawa przez pojedynczych obywateli”<sup>31</sup>. Ostatecznie jednak – według Opalka – posługiwanie się wąskim bądź szerokim rozumieniem praworządności jest raczej kwestią przyjęcia określonej konwencji, a nie istotnych względów rzeczowych<sup>32</sup>. Zresztą rozważania etymologiczne na temat pojęcia praworządności prowadzą do niepewnych rezultatów<sup>33</sup>.

### III. PRAWORZĄDNOŚĆ JAKO FAKT ORAZ JAKO POSTULAT

Opalek już w pierwszych swoich studiach poświęconych problematyce praworządności wyraził pogląd, że praworządność (w określonym jej rozumieniu) może stanowić przedmiot analizy na płaszczyźnie opisowej (jako fakt) oraz na płaszczyźnie normatywnej (jako postulat)<sup>34</sup>. W tym pierwszym ujęciu „[...] znajdujemy się na gruncie opisu, który możemy konkretyzować w odniesieniu do różnych sytuacji ustrojowych [...]”<sup>35</sup>. Autor wskazuje, że w znaczeniu opisowym „praworządność jest pojęciem stopniowalnym (przypadkami granicznymi są stany wysokiego przestrzegania i nieprzestrzegania prawa)”<sup>36</sup>. W każdym państwie musi istnieć pewne „minimum praworządności” (na płaszczyźnie opisowej), gdyż jest to warunek jego funkcjonowania<sup>37</sup>. Odmiennym zagadnieniem jest kwestia postulatów stawianych prawu, których urzeczywistnienie powinno skutkować pozytywną oceną państwa w kategoriach praworządności (praworządność jako postulat). Na płaszczyźnie normatywnej nie jest wystarczające samo przestrzeganie prawa – musi ono bowiem urzeczywistniać określone postulaty<sup>38</sup>. Tutaj „praworządność przedstawia się [...] jako pewna idea-wartość, bądź w sposób ostry przeciwstawiająca się danej rzeczywistości ustrojowej, bądź znajdująca w niej tylko pewne wcielenia, często niedoskonałe”<sup>39</sup>. W tym ujęciu „praworządność” jest kryterium oceny państwa i stanowionego przez nie prawa w kategoriach praworządnego bądź niepraworządnego.

---

<sup>30</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 286.

<sup>31</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 39.

<sup>32</sup> Opalek (1989): 144–145.

<sup>33</sup> Opalek (1989): 145.

<sup>34</sup> Opalek (1959a): 129–133.

<sup>35</sup> Opalek (1959a): 129.

<sup>36</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 289.

<sup>37</sup> Opalek (1989): 145.

<sup>38</sup> Opalek (1959a): 130.

<sup>39</sup> Opalek, Wróblewski (1969): 179.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na to, że wyodrębnienie praworządności na płaszczyźnie opisowej może wywołać pewne kontrowersje<sup>40</sup>. Przykładowo Nowacki podawał w wątpliwość to, czy opisowe rozumienie praworządności da się „w ogóle wydzielić, wyodrębnić czy skonstruować”<sup>41</sup>. Dlatego też autor wyłączał ze swoich rozważań wszelkie kwestie związane – jak pisał – z tzw. opisowym rozumieniem praworządności<sup>42</sup>.

Problem racji na rzecz wyodrębniania „opisowego” rozumienia praworządności jest niezwykle interesujący, podjęcie go wymagałoby jednak szerszego odniesienia się do kwestii pojęciowych dotyczących relacji praworządności do legalności. Zagadnienie to zostało uprzednio poddane analizie w opracowaniu o charakterze monograficznym<sup>43</sup>. Nie podejmując próby streszczenia zawartych tam rozważań, gdyż każda taka próba musi prowadzić do uproszczenia zaprezentowanych treści, zaznaczamy jednakże, że oceniając określone państwa w kategoriach praworządnych bądź niepraworządnych, stawia się określone postulaty państwom (w kategoriach praworządności są kwalifikowane państwa jako całości), natomiast gdy dokonuje się ocen co do zgodności działań organów państwa z prawem to już kwestia nie praworządności, lecz legalności (relacja zgodności zachowania z prawem)<sup>44</sup>.

#### IV. FORMALNE I MATERIALNE UJĘCIE PRAWORZĄDNOŚCI

Jedną z najbardziej inspirujących dyskusji poświęconych problematyce praworządności w polskiej teorii i filozofii prawa XX w. był spór pomiędzy zwolennikami formalnego i materialnego rozumienia praworządności. Wspomniane dyskusje doprowadziły do wyraźnego sformułowania dwóch stanowisk<sup>45</sup>. Według Opalek wprost niespotykane jest stanowisko relatywistyczne, które dopuszczałoby możliwość równoległego posługiwania się formalnym oraz materialnym ujęciem praworządności<sup>46</sup>. Z reguły stanowiska te wykluczają się wzajemnie<sup>47</sup>.

Opalek praworządność w rozumieniu formalnym charakteryzuje w kategoriach wymogu przestrzegania prawa (bez względu na jego treść)<sup>48</sup>. Praworządność w rozumieniu formalnym dotyczy zatem relacji pomiędzy dzia-

---

<sup>40</sup> Zwrócić należy uwagę na to, że Opalek (1989: 145–149); w innych wypowiedziach wskazywał także pięć aspektów zagadnienia praworządności (opisowy, wartościujący, ideologiczny, celowościowy i normatywny). Ze względu na ramy niniejszego opracowania, nie podejmujemy problematyki zasadności tego rozróżnienia.

<sup>41</sup> Nowacki (1977): 7.

<sup>42</sup> Nowacki (1977).

<sup>43</sup> Por. Tobor (1998): rozdz. VI.

<sup>44</sup> Tobor (1998): 88 n. Por. także Danecka, Tkacz (2015): 70–77.

<sup>45</sup> Por. Nowacki (1968): 658.

<sup>46</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 292.

<sup>47</sup> Opalek, Wróblewski (1991).

<sup>48</sup> Opalek (1989): 149–150.

łałością organów państwa a prawem<sup>49</sup>. Koncepcja materialna „operuje rozróżnieniem sprawiedliwego i niesprawiedliwego prawa [...]”<sup>50</sup>. W rozumieniu materialnym praworządność oznacza przestrzeganie prawa o określonej treści, czy pewnych właściwościach<sup>51</sup>. Praworządność w rozumieniu materialnym zakłada zatem ocenę treści obowiązującego prawa według zewnętrznych wobec niego kryteriów<sup>52</sup>.

Opalek w swoich studiach konsekwentnie opowiadał się za formalnym ujęciem praworządności<sup>53</sup>. Krytycznie oceniał on te wypowiedzi, w których stawiany był zarzut, że formalne rozumienie praworządności jest pojęciem „pustym”<sup>54</sup>. Jego zdaniem to właśnie ujęcie formalne, uwypuklając wartość samego przestrzegania prawa, posiada konkretną treść w przeciwieństwie do mglistych ideałów wiązanych z praworządnością materialną<sup>55</sup>. Formalne ujęcie praworządności jest zatem właściwym punktem wyjścia badań nad prawem, stosunkiem legalności do celowości, czy relacją treści prawa do wiązanych z nim formalnych wartości – jako pewnego porządku<sup>56</sup>. Unaocznia to walory formalnej koncepcji praworządności „[...] w zestawieniu z koncepcją »materialną«, w której ulega pomieszaniu zagadnienie wartości samego przestrzegania prawa, bez względu nawet na jego treść, z zagadnieniem wartości, które reprezentuje treść danego prawa”<sup>57</sup>.

Faktem jest, że w okresie PRL akceptacja formalnego rozumienia praworządności przez wielu autorów była następstwem przyjęcia charakterystyki prawa ludowego rozumianego jako „prawo sprawiedliwe”, uosabiające najwyższą wartość. W jednej z wypowiedzi z tego okresu wprost czytamy, że „wbrew przy tym różnym intuicjom »prawa słusznego« i koncepcjom prawa natury, jako kryteria materialnego wartościowania prawa należy przyjąć historycznie obiektywne kryteria rozwoju i postępu społecznego, wypracowane przez materializm historyczny”<sup>58</sup>. Pozwalają one na rozgraniczenie prawa od tego, co prawem nie jest<sup>59</sup>. Ustalenie tej granicy uznawane było za jeden z warunków

<sup>49</sup> Opalek, Wróblewski (1972): 96.

<sup>50</sup> Opalek, Wróblewski (1972): 150.

<sup>51</sup> Opalek (1964): 202.

<sup>52</sup> Opalek, Wróblewski (1972): 96.

<sup>53</sup> Opalek (1964): 201. Por. Opalek (1999: 97): „The conclusion drawn from these reflections is quite simple, as indeed it appears from what has been said above, and entirely supports the formalistic conception. At the same time it still more distinctly emphasizes its values when compared with the ‘material’ conception, which confounds the problem of the value of the adherence to law, regardless even of the contents of the latter, with the problem of value represented by the contents of the law in question. The formalistic concept is the proper starting-point for investigating such important problems as the relation of the so-called legality to purposefulness, of formalism to realism in the application of law, of the ‘material’, substantial values of law to the ‘formal’ ones as of a certain order. The ‘material’ conception, far from facilitating such reflections, still obscures all these issues”.

<sup>54</sup> Opalek (1964): 207.

<sup>55</sup> Opalek (1964).

<sup>56</sup> Opalek (1964).

<sup>57</sup> Opalek (1964).

<sup>58</sup> Opalek, Wróblewski (1969): 181.

<sup>59</sup> Opalek, Wróblewski (1972): 98.



praworządnego działania państwa<sup>60</sup>. W studiach ogłoszonych po 1989 r. Opalek, charakteryzując praworządność formalną, zwraca natomiast uwagę na to, że założeniem tej koncepcji jest wyłączność istnienia prawa pozytywnego (nie jest ono już rozumiane jako „prawo ludowe”)<sup>61</sup>. Jest ona „[...] aksjologicznie neutralna, ponieważ opiera się jedynie na założeniu, że chodzi o przestrzeganie norm systemu, który ma cechy prawa, a to prawa pozytywnego, ponieważ inne nie istnieje”<sup>62</sup>. Nieprzestrzeganie prawa pozytywnego podważa porządek, pewność i bezpieczeństwo prawne<sup>63</sup>. Autor w swoich studiach zwracał także uwagę na brak konsekwencji w posługiwaniu się pojęciem prawa pozytywnego<sup>64</sup>. Wskazywał on uwikłania tego terminu („prawo pozytywne”, „prawo obowiązujące”, „prawo stanowione”, „prawo prawnicze”), „chwiejność zakresu prawa obowiązującego”<sup>65</sup> oraz brak ostrości pojęcia prawa stanowionego, z którym prawo pozytywne w polskim piśmiennictwie bywa wiązane<sup>66</sup>. Odmienne praworządność formalna oraz praworządność materialna były rozumiane w pracach Nowackiego. Jego zdaniem, każda z tych charakterystyk jest uzasadniana przez odwoływanie się do odmiennych wartości<sup>67</sup> – nie są one zatem rozumieniami aksjologicznie indyferentnymi<sup>68</sup>. Każde rozumienie praworządności (zarówno formalne, jak i materialne) oprócz postulatu działania organów państwa na podstawie prawa obejmuje zatem postulaty dotyczące cech, jakie powinno wykazywać prawo państwa praworządnego<sup>69</sup>. W rozumieniu formalnym praworządności chodzi nie o samo przestrzeganie prawa, lecz o respektowanie prawa, które spełnia odpowiednie postulaty formalne<sup>70</sup>. W ujęciu materialnym prawo obowiązujące w danym państwie oprócz postulatów formalnych powinno spełniać określone postulaty materialne odnoszące się do treści obowiązujących norm prawnych<sup>71</sup>. Postulaty te często wiązane są ze sprawiedliwością, słusnością czy godnością człowieka. Nowacki podkreślał, że spór o praworządność formalną bądź materialną trzeba potraktować jako spór o wartości – jest to spór naukowo nierozstrzygalny<sup>72</sup>. Praworządność formalna oraz materialna „[...] nie są bowiem pojęciami »konkurującymi« w tym sensie, że w pewnym przynajmniej zakresie dotyczą odmiennych, a zarazem bardzo ważnych przypadków”<sup>73</sup>. Wyeliminowanie, którejkolwiek ze wskazanych charakterystyk nie wydaje się zatem możliwe ani pożyteczne, zarówno z uwagi na znaczenie wartości włączanych do każdego z tych pojęć, jak i na

<sup>60</sup> Opalek, Wróblewski (1972).

<sup>61</sup> Opalek (1989): 152.

<sup>62</sup> Opalek (1989).

<sup>63</sup> Opalek (1989): 153.1

<sup>64</sup> Opalek (1978): 4 n.

<sup>65</sup> Opalek (1978): 16.

<sup>66</sup> Opalek (1962): 164 n. Por. Tkacz (2015): 239–256.

<sup>67</sup> Nowacki (1968): 663.

<sup>68</sup> Nowacki (1977): 87.

<sup>69</sup> Nowacki (1995): 10.

<sup>70</sup> Nowacki (1977): 78.

<sup>71</sup> Nowacki (1995): 10.

<sup>72</sup> Nowacki (1968): 663.

<sup>73</sup> Nowacki (1968).

silne skojarzenie emocjonalne, które one wywołują<sup>74</sup>. Poglądy Opalka akceptujące praworządność formalną stały się w okresie PRL obiektem ataku ze strony tych autorów, którzy wyodrębniając praworządność socjalistyczną oraz burżuazyjną<sup>75</sup>, formalne ujęcie praworządności wiązali z państwami burżuazyjnymi<sup>76</sup>, a nawet z systemem nazistowskim<sup>77</sup>. W odpowiedzi na krytykę praworządności formalnej Nowacki ogłosił studia, w których uzasadnił wniosek, że Trzecia Rzesza nie była państwem praworządnym ani w świetle materialnego, ani w świetle formalnego rozumienia praworządności<sup>78</sup>. Dlatego „argument »z prawa nazistowskiego« jako sprowadzenie do absurdu formalnej koncepcji praworządności jest więc ewidentnie chybiony”<sup>79</sup>. Konkludując przedstawione wywody Nowacki, który – co należy wyraźnie podkreślić – nigdy nie akceptował charakterystyki praworządności socjalistycznej związanej z prawem ludowym<sup>80</sup>, akcentował wartość formalnych koncepcji praworządności, które jego zdaniem przez wielu autorów w okresie PRL „z ideologicznych względów [...], były programowo traktowane jako niemożliwe do przyjęcia i bezwartościowe”<sup>81</sup>.

## V. PRAWORZĄDNOŚĆ A PRAWO NATURY

Opalek wiele uwagi poświęcał problematyce praworządności w świetle prawa naturalnego. Na wstępie należy zaznaczyć, że rozważania te były przez Opalka w dużej mierze prowadzone w okresie, gdy koncepcje prawa naturalnego – jako błędne w świetle marksistowskiej teorii prawa – zostały w teorii prawa zasadniczo odrzucone z uwagi na przyjmowaną aksjologię, nieadekwatną do oceny „prawa ludowego”<sup>82</sup>. We wcześniejszych pracach Opalek, pisząc o praworządności materialnej, wiąże tę charakterystykę z różnymi koncepcjami praw natury<sup>83</sup>. Jego zdaniem w taki sposób pojmowana praworządność zakłada istnienie prawa ponadpozytywnego (prawa natury), które ustala ponad prawem obowiązującym (pozytywnym) pewne zasady nadrzędne<sup>84</sup>. Prawo pozytywne powinno je urzeczywistniać, pod rygorem utraty przezeń mocy obowiązujące<sup>85</sup>. Autor wprost pisze, że „[...] wszędzie tu mamy do czynienia z koncepcjami prawa natury, ponieważ nie chodzi w danych przypadkach o stwierdzenie na temat stanu prawnego w określonych systemach prawa,

<sup>74</sup> Nowacki (1968): 664.

<sup>75</sup> Por. przykładowo Burda (1965): 213–216; Łopatka (1975): 172–174.

<sup>76</sup> Burda (1965): 213.

<sup>77</sup> Por. Opalek (1964): 202.

<sup>78</sup> Nowacki (1977): rozdz. IV.

<sup>79</sup> Pietrzykowski (2014): 137.

<sup>80</sup> Pietrzykowski (2014): 168–169.

<sup>81</sup> Nowacki (2003): 28.

<sup>82</sup> Opalek (1978): 14–15.

<sup>83</sup> Opalek (1964): 208.

<sup>84</sup> Opalek (1959b): 529–530.

<sup>85</sup> Opalek (1959b).

lecz o absolutyzowanie pewnych zasad, o przyznawanie ich charakteru zasad nadrzędnych w stosunku do pozytywnych systemów prawnych”<sup>86</sup>. Zwraca on uwagę na często spekulatywny charakter prawa naturalnego, które ma być kryterium oceny prawa obowiązującego. W konsekwencji w konkretnych przypadkach mogą powstać wątpliwości co do tego”, [...] czy przestrzeganie prawa jest praworządnością, czy jest nią właśnie nieprzestrzeganie prawa”<sup>87</sup>. Poddając krytyce możliwość oceny norm prawa pozytywnego z pozycji innej aksjologii, niż ta, którą urzeczywistnia prawodawca – autor wskazuje – że „[...] kryteriów wartościowania tej treści nie należy szukać na spekulatywnej drodze wyprowadzanych zasadach prawa natury, lecz w historycznych, prawidłowościach rozwoju społeczeństwa”<sup>88</sup>. W pracach opublikowanych po 1989 r. Opalek praworządność materialną wiąże już nie tylko z prawem natury, lecz ze wszelkimi koncepcjami, które operują rozróżnieniem sprawiedliwego i niesprawiedliwego prawa pozytywnego<sup>89</sup>. Autor *expressis verbis* pisze, że praworządność materialna: „Nie zawsze odwołuje się *explicite* do norm moralnych, czy tzw. prawa natury; często odwołuje się tylko do poczucia sprawiedliwości i niesprawiedliwości, czy też do porównań porządków prawnych zawierających określone instytucje [...]”<sup>90</sup>. Tożsame stanowisko przedstawiał Nowacki, który uzasadniał pogląd, że wiązanie praworządności materialnej z prawem natury jest nieuprawnione. Według niego materialne koncepcje praworządności można podzielić na różne grupy. Jedne z nich wyraźnie deklarują stanowisko prawnonaturalne, inne programowo do założeń prawa natury się nie odwołują, wyraźnie się od nich odcinając, a nawet je zwalczając<sup>91</sup>. W tych ostatnich wymogi treściowe związane z materialnym rozumieniem praworządności pełnią rolę kryteriów pozwalających na ocenę państw jako praworządnych bądź niepraworządnych – nie zyskują one jednakże priorytetu nad postanowieniami prawa obowiązującego<sup>92</sup>.

W tym okresie Opalek skupia swoją uwagę na kwestii praktycznych konsekwencji oceny prawa pozytywnego jako prawa niesprawiedliwego. Wskazuje on, że niesprawiedliwość prawa pozytywnego najczęściej okazuje się stopniowalna – pojawia się zatem pytanie o to, jaki stopień niesprawiedliwości prawa pozytywnego pozwala na jego negatywną ocenę w aspekcie praworządności<sup>93</sup>. Jego zdaniem zasadnicze wątpliwości rodzi przypadek „rażącej niesprawiedliwości” prawa pozytywnego, skutkującej oceną, że nie jest ono prawem. W praktyce jednakże moc obowiązująca prawa pozytywnego i racje jego przestrzegania są kwestionowane przeważnie w odniesieniu do pewnych norm, który nie spełniają wymogów stawianych przez zewnętrzne wobec prawa oceny w kate-

<sup>86</sup> Opalek (1964): 207.

<sup>87</sup> Opalek (1959b): 530.

<sup>88</sup> Opalek, Wróblewski (1969): 182.

<sup>89</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 293.

<sup>90</sup> Opalek, Wróblewski (1991).

<sup>91</sup> Nowacki (1980): 51.

<sup>92</sup> Nowacki (1980): 50.

<sup>93</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 294.

goriach sprawiedliwości<sup>94</sup>. Waga koncepcji praworządności materialnej przejawia się zatem przede wszystkim w tym, że mogą one przesądzać o kierunkach zmian pewnych norm prawa pozytywnego. Praktyczne konsekwencje akceptacji tych koncepcji (poza szczególnie drastycznymi przypadkami) są mniej znaczące<sup>95</sup>. Mogą one natomiast wpływać na procesy stosowania i wykładni prawa przez sądy – w pewnych warunkach może to prowadzić do modyfikacji norm prawa pozytywnego w duchu jego sprawiedliwości<sup>96</sup>.

Niezależnie od przedstawionych powyżej ustaleń zwrócić należy uwagę na to, że Opalek w swoich rozważaniach prowadzonych już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. starał się odpowiedzieć na pytanie o takie kryteria oceny obowiązującego porządku prawnego, którym można by przyznać doniosłość praktyczną. Autor podkreślał trudności w systemowym ujęciu prawa naturalnego jako prawa hierarchicznie nadrzędnego wobec prawa pozytywnego, co jest elementem niezbędnym do oceny jego postanowień. Konsekwencją tego będzie „[...] tendencja do odstępowania od ścisłego przestrzegania prawa w imię zasad aż nazbyt mglisto zarysowanych, zasad, które otwierają drogę daleko idącej dowolności w procesie stosowania prawa”<sup>97</sup>. Jednocześnie *expressis verbis* pisze on, że „zabiegiem naukowo całkowicie usprawiedliwionym jest konfrontowanie stanu prawnego w danym państwie z rzeczywistością społeczną i ustalanie, w czym stan ten nadaża, a w czym nie nadaża za przemianami w tej rzeczywistości”<sup>98</sup>. Efektem tego może być krytyczna ocena istniejących regulacji prawnych i sformułowanie postulatów dotyczących konieczności zmian w prawie obowiązującym (ustanowienia lepszych regulacji prawnych)<sup>99</sup>. Nie oznacza to jednak akceptacji porządku prawnego ujmowanego w kategoriach obowiązywania norm prawnych hierarchicznie nadrzędnych wobec prawa pozytywnego – „Ta racja nie stoi poza i ponad danym systemem, lecz tkwi w samym systemie prawa”<sup>100</sup>. Wydaje się, że przytoczone wypowiedzi mogą Opalka stawiać w gronie tych autorów, którzy charakterystykę prawa próbują wiązać z faktami społecznymi osadzonymi w określonym kontekście kulturowym. Tym staje on – podobnie jak wielu innych współczesnych myślicieli – przed dylematem poszukiwania trzeciej drogi pomiędzy pozytywizmem prawniczym oraz stanowiskiem prawnonaturalnym.

## VI. PRAWA I WOLNOŚCI OBYWATELSKIE I ICH OGRANICZENIA

Opalek analizy praworządności nieodłącznie wiązał z zagadnieniem praw obywatelskich. Niejednokrotnie w pracach wydanych na przestrzeni lat podkreślał on to, że praworządność jest fundamentem zapewniającym realizację

<sup>94</sup> Opalek, Wróblewski (1991): 295.

<sup>95</sup> Opalek, Wróblewski (1991).

<sup>96</sup> Opalek (1989): 152.

<sup>97</sup> Opalek (1959b): 530.

<sup>98</sup> Opalek (1964): 203.

<sup>99</sup> Opalek (1964).

<sup>100</sup> Opalek (1964).

praw obywatelskich. Już w monografii ogłoszonej w 1958 r. pojawił się rozdział zatytułowany „Praworządność a prawa obywatelskie”, w którym pisał o zadaniach prawodawcy w zakresie ustalania praw obywatelskich oraz gwarancjach ich realizacji<sup>101</sup>. W toku prowadzonych rozważań wprost wskazano, że deklarując prawa obywatelskie, prawodawca musi jednocześnie zadbać o to, aby przepisy prawa gwarantowały ich realizację przez organy państwa<sup>102</sup>. Jak pisał: „Jest rzeczą jasną, że kwesta praworządności lub jej braku w zakresie praw obywatelskich w ścisłym tego słowa znaczeniu sprowadza się do sprawy realizacji (czy też łamania) przez organy państwowe stosujące prawo przepisów dotyczących tych praw, tj. obowiązków adresowanych do organów państwowych w tych przepisach”<sup>103</sup>. Jednym z najbardziej interesujących tekstów Opalek jest, niestety nieco zapomniany, artykuł opublikowany w 1971 r. w *Księdze pamiątkowej ku czci Konstantego Grzybowskiego*, w którym podejmuje on problem ograniczenia przez ustawy podstawowych praw i wolności zagwarantowanych konstytucyjnie<sup>104</sup>. Autor stawia tezę, że „konstytucja jest zamknięta”, gdy chodzi o zakres możliwego jej ograniczania przez ustawodawstwo zwykle<sup>105</sup>. Oznacza to, że: „Ograniczenia podstawowych praw i wolności obywatelskich przez ustawodawstwo zwykle możliwe są tylko w przypadkach i w granicach, w których zezwalają na to – *explicite* lub *implicite* – normy konstytucyjne”<sup>106</sup>. Równocześnie ustawa zasadnicza w zakresie rozszerzania podstawowych praw i wolności obywatelskich przez ustawodawstwo zwykle jest otwarta – ustala ona jednakże ewentualne kierunki modyfikacji, nakładając na ustawodawcę pozytywne obowiązki w tym względzie<sup>107</sup>. Kapitalne znaczenie mają także sformułowane przez Opalek tezy mówiące o tym, że normy konstytucyjne są zasadami prawa, oraz teza o konieczności „rozsądnej interpretacji” konstytucji<sup>108</sup>. Zgodnie z pierwszą z nich normy konstytucyjne jako zasady prawa są prawnie wymuszalne – ustrojodawca ustanawia pod adresem ustawodawcy zwykłego zakazy stanowienia przepisów sprzecznych z zasadami prawa zawartymi w konstytucji, wiążąco ustalając zakres ich dopuszczalnych modyfikacji w drodze ustawowej<sup>109</sup>. Druga stawia przed organami państwa wymóg „realności” interpretacji praw i wolności obywatelskich ustalonych w konstytucji – „rozsądna interpretacja” powinna zmierzać do urzeczywistnienia intencji ustrojodawcy, nie może ona zatem prowadzić do ich unicestwienia bądź ograniczenia praw i wolności obywatelskich czy też skutkować prawną ich niewymuszalnością<sup>110</sup>. W tym miejscu pokreślić należy, że pomimo iż przytoczone tezy Opalek zostały sformułowane w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych i odnosiły się do wówczas obowiązującej konstytucji PRL,

<sup>101</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): rozdz. III.

<sup>102</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 88.

<sup>103</sup> Opalek, Zakrzewski (1958): 91.

<sup>104</sup> Opalek (1971): 131–143.

<sup>105</sup> Opalek (1971): 141.

<sup>106</sup> Opalek (1971).

<sup>107</sup> Opalek (1971).

<sup>108</sup> Opalek (1971): 140–41.

<sup>109</sup> Opalek (1971).

<sup>110</sup> Opalek (1971).

mają one ponadczasowy charakter. Argument z „rozsądnej interpretacji” konstytucji może być uniwersalnym narzędziem wykorzystywanym w praktyce sądowniczej w sytuacji, gdy treść przepisów rangi ustawowej budzi zastrzeżenia z punktu widzenia intencji ustrojodawcy wyrażonej w konstytucji w postaci zasad prawa, które mają pierwszeństwo przed ustawodawstwem zwykłym.

## VII. UWAGI PODSUMOWUJĄCE

Podsumowując przeprowadzone w niniejszym artykule analizy, wskazać należy na niezwykłą aktualność rozważań o praworządności prowadzonych przez Opalka oraz Nowackiego w drugiej połowie XX w. Nie można pominąć tego, że wiele wypowiedzi Opalka zostało sformułowanych w okresie, gdy przyjęcie filozoficznych założeń materializmu historycznego było czymś oczywistym i niepodlegającym dyskursowi. Jednakże w czasach, gdy w Polsce wydawano prace, w których ustanawianie i umacnianie rewolucyjnej praworządności socjalistycznej było uznawane za jedno z podstawowych założeń ideologii państwowej<sup>111</sup>, a samą praworządność wiązano ze skrupulatnym „przestrzeganiem statutu i uchwał władz partyjnych, czyli »prawa« wewnątrzpartyjnego”<sup>112</sup>, prowadzenie analitycznych badań pojęciowych poświęconych praworządności oraz prawu nie było zadaniem łatwym, co więcej, było aktem wyjątkowej odwagi. Należy zwrócić uwagę na to, że Opalek już w latach pięćdziesiątych, podejmując problem sporu o pojęcie praworządności, odniósł prowadzone analizy do niemieckich koncepcji *Rechtsstaat* oraz angielskich *rule of law*<sup>113</sup>. Jego rozważania w tej materii dotyczyły zakresu tych pojęć oraz postulatów z nimi związanych. Już wtedy zwracał on uwagę na problem „gubienia się” w różnicach nieistotnych i przypadkowych związanych z tymi terminami, które uznawał za „objaw szczególnej bezradności teoretycznej”<sup>114</sup>. Niemal 50 lat później do tej problematyki powrócił Nowacki w monografii, której recenzentem był Opalek (ukazała się ona już po śmierci Opalka i została poświęcona jego pamięci), w której w świetle przeprowadzonych badań sformułowany został pogląd, że z klauzulami *rule of law*, *Rechtsstaat* oraz „państwo praworządne” wiązane są postulaty o identycznym charakterze; stanowią one zatem odmienne – pochodzące z różnych języków – nazewnictwo tych samych zjawisk i problemów<sup>115</sup>. Próby doszukiwania się różnic pojęciowych pomiędzy tymi pojęciami są zatem skazane na niepowodzenie<sup>116</sup>.

W ostatnim słowie w setną rocznicę urodzin Profesora Kazimierza Opalka i dziewięćdziesiątą piątą rocznicę urodzin Profesora Józefa Nowackiego

<sup>111</sup> Por. Łukaszewa (1977): 33.

<sup>112</sup> Por. Ehrlich (1956): 14.

<sup>113</sup> Opalek (1959b): 523–524.

<sup>114</sup> Opalek (1959b): 524.

<sup>115</sup> Nowacki (1995): 55.

<sup>116</sup> Nowacki (1995): 56. Por. Tkacz (2017): 255–276.

stwierdzić należy, że badania problematyki praworządności ogłoszone przez tych autorów w wielu monografiach i artykułach, w pewnym zakresie uzupełniające się, zbieżne w wielu aspektach, ale i przybierające niejednokrotnie postać sporu – są w polskiej teorii prawa zjawiskiem unikatowym<sup>117</sup>. Można je porównać z najbardziej cenionymi pracami teoretycznoprawnymi, a także sporami o największym wpływie na światową filozofię i teorię prawa. Wydaje się, że pomimo upływu czasu nie straciły one nic ze swojej aktualności, a przyszłe pokolenia naukowców będą przez lata do nich powracać.

*Sławomir Tkacz*

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

*slawomir.tkacz@us.edu.pl*

*<https://orcid.org/0000-0003-2858-2930>*

*Zygmunt Tobor*

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

*zygmunt.tobor@us.edu.pl*

*<https://orcid.org/0000-0001-6541-8502>*

Bafia, J. (1985). *Praworządność*. Warszawa.

Burda, A. (1962). *Polskie prawo państwowe*. Warszawa.

Burda, A. (1965). *Demokracja i praworządność*. Wrocław–Warszawa–Kraków.

Danecka, D., Tkacz S. (2015). O zasadach prawa, praworządności oraz państwie prawnym w dogmatyce administracyjnoprawnej, [w:] L. Zacharko, A. Matan, D. Gregorczyk (red.), *Administracja publiczna – aktualne wyzwania*. Katowice: 55–77.

Ehrlich, S. (1956). *Praworządność*. Sejm. Warszawa.

Ehrlich, S. (1971). *Wstęp do nauki o państwie i prawie*. Warszawa.

Kordela, M. (2015). Teoria prawa Zygmunta Ziemińskiego. *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 6(2): 230–249.

Łopatka, A. (1975). *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa.

Łukaszewa, J.A. (1977). *Socjalistyczna świadomość prawa i praworządność*. Warszawa.

Nowacki, J. (1968). Materialne i formalne pojęcie praworządności. *Państwo i Prawo* 23(4/5): 658–652.

Nowacki, J. (1977). *Praworządność. Wybrane problemy teoretyczne*. Warszawa.

Nowacki, J. (1980). *Dwa studia o rozumieniach praworządności*. Katowice.

Nowacki, J. (1995). *Rządy prawa. Dwa problemy*. Katowice.

Nowacki, J. (2003). *Studia z teorii prawa*. Kraków.

Nowacki, J., Tobor, Z. (1999). *Wstęp do prawoznawstwa*. Katowice.

Opalek, K. (1959a). *Praworządność*, [w:] M. Cieślak (red.), *Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Woltera*. Warszawa: 123–133.

Opalek, K. (1959b). Spór o pojęcie praworządności. *Państwo i Prawo* 14(10): 519–535.

Opalek, K. (1962). *Problemy metodologiczne nauki prawa*. Warszawa.

Opalek, K. (1964). Formalne i materialne pojęcie praworządności, [w:] W. Osuchowski, M. Sośniak, B. Walaszek (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*. Kraków–Warszawa: 201–208.

Opalek, K. (1971). Problem ograniczenia podstawowych praw i wolności obywatelskich przez ustawy, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Konstantego Grzybowski*. Kraków: 131–143.

Opalek, K. (1978). Pojęcie prawa pozytywnego. *Państwo i Prawo* 33(12): 3–16.

<sup>117</sup> W tym miejscu przypomnieć należy, że Opalek był recenzentem wszystkich (trzech) monografii Nowackiego, które zostały poświęcone problematyce praworządności. Nowacki natomiast w swoich opracowaniach obszernie przytaczał poglądy Opalka i w sposób szczegółowy się do nich odnosił.

- Opalek, K. (1989). Jeszcze raz o praworządności, [w]: K. Działocha, M. Grzybowski, P. Sarnecki, E. Zwierzchowski (red.), *Konstytucja w społeczeństwie obywatelskim. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Witolda Zakrzewskiego*. Kraków: 143–153.
- Opalek, K. (1999). *The Rule of Law and Natural Law*, [w:] K. Opalek, *Selected Papers in Legal Philosophy*. J. Woleński (ed.). Dordrecht: 91–98.
- Opalek, K., Wróblewski, J. (1969). *Zagadnienia teorii prawa*. Warszawa.
- Opalek K., Wróblewski, J. (1972). Sporne zagadnienia pojęć teoretycznoprawnych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 34(1): 91–102.
- Opalek, K., Wróblewski, J. (1991). *Prawo. Metodologia. Filozofia. Teoria prawa*. Warszawa.
- Opalek, K., Zakrzewski, W. (1958). *Z zagadnień praworządności socjalistycznej*. Warszawa.
- Pietrzykowski, T. (2014). *Ujarmianie Lewiatana. Szkice o idei rządów prawa*. Katowice.
- Tkacz, S. (2015). O tym czy istnieje potrzeba reinterpretacji terminu „stanowienie prawa”. *Przełom Prawa i Administracji* 102: 239–256.
- Tkacz, S. (2017). *Prawo a wartości w teorii Józefa Nowackiego. Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 6(2): 255–276.
- Tobor, Z. (1998). *Teoretyczne problemy legalności*. Katowice.
- Wróblewski, J. (1955). *Krytyka normatywistycznej teorii prawa i państwa Hansa Kelsena*. Warszawa.

THE PROBLEM OF THE RULE OF LAW  
IN KAZIMIERZ OPALEK'S LEGAL THEORY

Summary

The subject of the article, prepared as part of the commemorations for the 100th birthday anniversary of Professor Kazimierz Opalek, is the issue of the rule of law, which occupied a prominent place in his works. Accordingly, the analyses carried out in the article encompass different takes on the concept of the 'rule of law', its classifications, as well as the issue of safeguards of the rule of law, as understood by Opalek. A special emphasis in this regard is placed on the problem of limitations upon the exercise of constitutional freedoms and rights imposed by statutes. The article concludes with the observation that when Opalek raised the issue of the dispute over the notion of the rule of law as early as the 1950s, he made references in his analyses to German and English theories. Although a lot of time has passed since then, his conceptual analyses have remained relevant, and are bound to be brought up by future generations of researchers.

Keywords: legal theory; rule of law; legal positivism; natural law; Kazimierz Opalek; Józef Nowacki



